

Moskwa przed XXVII Zjazdem KPZR

Jutro — rozpoczęcie obrad

Do Moskwy ze wszystkich stron Kraju Rad przybywają delegaci na XXVII Zjazd KPZR. Są wśród nich robotnicy zakładów przemysłowych i gospodarstw rolnych, przedstawiciele środowisk naukowo-technicznych, ekonomiści i działacze gospodarczy, ludzie kultury i sztuki. W sumie stanowią oni pełny przekrój społeczny ponad 18-milionowej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, a zarazem reprezentację całego społeczeństwa ZSRR.

Do stolicy Związku Radzieckiego przybywają też pierwsze delegacje zagraniczne.

Prasa i telewizja radziecka od wielu dni przedstawiają sylwetki i zamieszcza wypowiedzi delegatów na zjazd. Mówią oni o swoich doświadczeniach w pracy oraz o możliwościach realizacji niezwykle ambitnych i trudnych zadań, które zaplanowała partia w projektach: nowej redakcji programu KPZR, a także głównych kierunków rozwoju społecznego i gospodarczego ZSRR na lata 1986—90 i do roku 2000. W każdej z tych wypowiedzi powtarza się zasadniczy wniosek: dokonując obecnie przemian wymagających od każdego członka partii i obywatela radzieckiego, większej aktywności. Konieczne jest — mówią delegaci — przełamanie rutyny i szablonu w pracy, a jej mierzniem i zarazem podstawowym kryterium oceny powinny być faktycznie osiągnięte rezultaty.

Przed XXVII Zjazdem KPZR coraz większy ruch panuje rów-

nież w zjazdowym centrum prasowym, przy którym akredytowano już ponad 2 tys. dziennikarzy z całego świata. Codziennie odbywają się tu konferencje prasowe, na których przedstawiane są podstawowe problemy polityki wewnętrznej i zagranicznej Związku Radzieckiego. (PAP)

Proletariusze
wszystkich krajów,
łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 46 (10 738)

Białystok — Łomża — Suwałki, poniedziałek, 24.02.1986 r. Wydania 1, 2 Cena 8 zł

Przeceny, przeceny

Za pół ceny bez targowania

★ Kto kupi taki brzydki płaszcz? ★ Cztery razy taniej i... też nie ★ Ludzie czekają — handlowcy zwlekają

INFORMACJA WŁASNA

Każdy dobry handlowiec wie, że towary, które zalegają półki sklepowe, bo są niemodne lub za drogie, należy po prostu przecenić. W wielu krajach obniża się ceny niektórych artykułów w czasie weekendów lub nawet — w przypadku produktów spożywczych — pod koniec dnia. Taka elastyczna manipulacja cenami ma duże zalety. Miedzy innymi zapobiega dużym stratom i marnotrawstwu w placówkach handlowych. Ostatnio i w Polsce przeceny towarów stają się coraz bardziej popularne, chociaż dotyczą tylko obniżek cen artykułów przemysłowych, głównie odzieżowych, na przełomie sezonów.

Od ubiegłego poniedziałku sklepy WPHW w całym woj. białostockim zapraszają klien-

tów do skorzystania z przygotowanej oferty. Ogółem towary o wartości 40 mln złotych przeceniono o 19 mln, czyli przeciętnie o pół ceny.

Przed wszystkim obniżono ceny konfekcji i dziewiarstwa. Taniej można kupować spodnie, bluzki, sukienki, kurtki i jesienki. Te ostatnie, mimo wszystko, nie znajdują chętnych i po pewnym czasie powinny zostać przecenione jeszcze raz. Widziałam płaszcz, gdzie na metkach 6 tys. zł przekreślono na 3500. Nadal jednak wiszą na wieszakach i nikt nie zwraca na nie

uwagi. Kto więc ustalił i zaakceptował taką wysoką pierwotną cenę?

Dużym zainteresowaniem białostoczian w ciągu pierwszych dni wyprzedaży cieszyły się dziane bluzeczki, półgolfiki i sukieneczki młodzieżowe. Te zniknęły z półek bardzo szybko.

Znacznie trudniej sprzedaje się przecenione tkaniny wełniane. Chociaż niełatwo gatunkowo, są znacznie gorsze wzornictwo i nie znajdują na razie wielu klientów. Ale obniżka trwa dopiero tydzień i w najbliższym czasie może się dużo zmienić.

Białostockie WPHW przeceniło również wyroby galanterii kaletniczej wartości około miliona złotych i niektóre gatunki obuwi. Są to przeważnie buty całonocne, bo zimowych pozostało niewiele. Taniej można też kupić trochę obuwi dziecięcego. Przecenione modele są jednak koszmarnie i mają niskie numery. Nawet po sporej obniż-

ciąg dalszy na str. 2

Niespokojnie na Filipinach

TOKIO, DELHI, WASZINGTON (PAP) — Według doniesień napływających z Manili, przywódcy wojskowi, którzy wypowiedzieli w sobotę posłuszeństwo prezydentowi Marcosowi, odrzucili jego wezwania do kapitulacji.

W niedzielę oddziały wojska wierne Marcosowi, które wyruszyły w kierunku Camp Crame, głównej kwatery filipińskiej policji państwowej zajętej przez siły popierające generała Fidela Ramosa i ministra Juana Ponce Enrile, natrafili po drodze na „przeszkodę” w postaci tłumów ludźmi demonstrujących na rzecz pani Corazon Aquino, przeciwniczki Marcosa w niedawnych wyborach prezydenckich. Demonstrujący utworzyli „łańcuch rąk” mający zagrozić drogę czołgom. Ponadto odmawiają modlitwy. Agencja Reutersa pisze, że batalion liczący około tysiąca żołnierzy piechoty morskiej wspierany przez osiem czołgów i trzy samochody opancerzone, któryemu tłum zablokował drogę, oczekuje na dalsze rozkazy.

ciąg dalszy na str. 2

Czarny tulipan

HAGA (PAP) — Holenderscy naukowcy i ogrodnicy triumfują: po 50 latach doczekali się, że udało się do końca wyhodować uciążliwy czarny tulipan.

Kwiat wyhodowano po wieloletnim krzyżowaniu dwóch odmian o bardzo ciemnych płatkach — „Krwawej nocu” i „Widmo-ściwego walcu”.

Nad otrzymaniem nowej odmiany pracowali wspólnie 6 holenderskich przedsiębiorstw ogrodniczych.



Po sześciu godzinach jazdy i pokonaniu tu trudnych warunkach dystansu o długości 81 km Holender HENK KLAAREN zmeżony, ale szczęśliwy z ukończenia tydzieńsiętnego maratonu na taki sposób odpoczywa.

Relację z niecodziennej imprezy zamieszczamy na str. 6.

„Gazeta” komentuje

Imponujący jest plan wizyty premiera Zbigniewa Messnera w Moskwie. Na jej zakończenie podpisano 11 ważnych umów i poroz-

Wspólne programy — wspólne korzyści

zumień. Najwięcej spośród nich dotyczy współpracy gospodarczej. Konkretny charakter tych dokumentów oraz zawartych w nich uzgodnień wskazuje, że w polsko-radzieckich stosunkach gospodarczych dobiega już końca faza programowania wspólnych przedsięwzięć, a współpraca wkracza w etap realizacyjny.

Wzrost napiecia międzynarodowego, wybuchają lokalne wojny niosące śmierć i zniszczenie, wysięg zbrojeń pochłania olbrzymie kwoty i zasoby ziemi, gdy dziesiątki tysięcy dzieci co dnia umierają z głodu, a miliony żyją w po- niżającej nędzy i zacołaniu, dziesiątkowane chorobami.

Wojna nuklearna grozi zagładą. Pokój jest jedyną

ciąg dalszy na str. 2

Tak jest w rzeczywistości. W minionych latach zostały stworzone trwałe podstawy współpracy. W 1983 r. oba kraje przyjęły długofalowy program jej rozwoju do roku 2000. Pod koniec ub. roku uzgodnili podobny program odnoszący się do nauki i techniki. Przeszło dwa lata trwały prace nad koordynacją wieloletnich planów społeczno-gospodarczych. Zakończyły się one uzgod-

Postanie do światowej opinii publicznej, do parlamentów, rządów, do wszystkich ludzi dobrej woli

My, przedstawiciele różnych środowisk społecznych z wielu narodów, zebrani w Warszawie, stolicy kraju, który stracił w latach drugiej wojny światowej ponad dwa miliony dzieci, pragniemy wyrazić głęboki niepokój o los najmłodszego pokolenia, o przyszłość świata.

Wzrasta napiecia międzynarodowego, wybuchają lokalne wojny niosące śmierć i zniszczenie, wysięg zbrojeń pochłania olbrzymie kwoty i zasoby ziemi, gdy dziesiątki tysięcy dzieci co dnia umierają z głodu, a miliony żyją w po- niżającej nędzy i zacołaniu, dziesiątkowane chorobami.

Wojna nuklearna grozi zagładą. Pokój jest jedyną

drogą ku ocaleniu. Wolamy więc o rozbrojenie, likwidację arsenałów atomowych i współpracę między narodami. Chcemy, by nowe pokolenia były wychowane zgodnie z Deklaracją Narodów Zjednoczonych o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju. Rok 1988 proklamowany przez Organizację Narodów Zjednoczonych Rokiem Pokoju, powinien być początkiem ery służącej porozumieniu, niosącej pewność, że pokój zwycięży.

Bogactwo ziemi i wiedza człowieka powinny służyć życiu, a nie jego zagładzie. Wszystkim dzieciom powinno być zapewnione godziwe

ciąg dalszy na str. 2

Polska—Grecja Zbieżność poglądów

ATENY (PAP) — Specjalny wysłannik PAP, Leszek Ku-biak pisze: Minister Spraw Zagranicznych, Marian Orzechowski zakończył w sobotę wizytę oficjalną w Grecji, złożoną na zaproszenie szefa dyplomacji tego kraju, Karolosa Papuliasa.

Podczas czterodniowej wizyty min. Orzechowski przeprowadził rozmowy z K. Papuliasem, odbył dłuższą rozmowę z premierem Andreasem Papandreu i został przyjęty przez prezydenta państwa, Christosa Saracatakisa.

Rozmowy polsko-greckie wykazały zbieżność lub identyczność poglądów w omawianych sprawach międzynarodowych.

Przed odjazdem z Aten do Warszawy M. Orzechowski oświadczył w wypowiedzi dla telewizji greckiej, że stosunki między oboma krajami opierają się na trwałych i solidnych podstawach i mają pomyślną perspektywę dalszego rozwoju.



Forum Zjazdowe w naszej „Gazecie”

Na naszych łamach trwa dyskusja nad Projektem Programu PZPR.

★ Na zebraniach, w gronie znajomych i najbliższych zastanówmy się nad obecnym stanem kraju, nad tym, co zrobić, by przezwyciężyć trudności i przyspieszyć rozwój Polski.

★ Zapraszamy do udziału w dyskusji członków partii i bezpartyjnych — wszystkich, którym leży na sercu dobro socjalistycznej Ojczyzny.

★ Oczekujemy na Wasze listy i wypowiedzi, oceny i uwagi, wnioski i propozycje.

Nad Projektem Programu PZPR — patrz str. 3.



Światowa konferencja unii radiowych i TV

PRAGA (PAP) — W Pradze zakończyła się w niedzielę V światowa konferencja dziełcuu unii radiowo-telewizyjnych. Gospodarzem była tym razem unia OIRT z siedzibą w Pradze (w skład której wchodzi również Polska) oraz czeskosłowackie radio i tv.

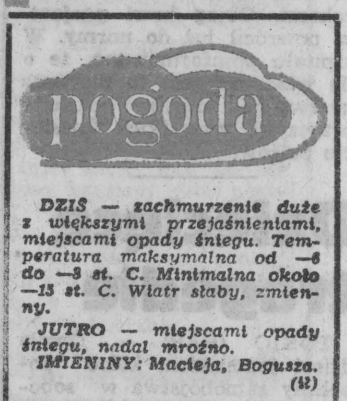
Do najbardziej istotnych problemów 6-dniowych obrad należały nowe formy przekazu satelitarne oraz związane z tym coraz częstsze wypadki pirackiego programowania. Wiele miejsca poświęcono sprawom wspólnego szkolenia kadr oraz przyspiesze-

nia postępującego procesu unifikacji urządzeń telewizyjnych. Rozważano również sposoby działania, by powstrzymać wzrost opłat za transmisję z zawodów sportowych. Konferencja powołała specjalną grupę roboczą do rozmów na ten temat z międzynarodowym komitetem olimpijskim.

Delegacja polska, której przewodniczył wiceprezes Komitetu ds. Radia i TV Jan Grzelak, wystąpiła z projektem do realizacji koncepcji swiętszenia wymiany radiowych audycji oświatowych zarówno dla młodzieży, jak i dla dorosłych.

Zimą, gdy mroźno i dużo śniegu, droga do szkoły jest jakby dłuższa — szczególnie dla najmłodszych uczniów. My, kierowcy możemy im pomóc zabierając do samochodu. Pamiętajmy jednak o obowiązujących przepisach.

CAF — ST. MOROZ



DEZ — zachmurzenie duże z wielokrotnymi przejaśnieniami, miejscami opady śniegu. Temperatura maksymalna od — 2 do — 3 st. C. Minimalna około — 5 st. C. Wiatr słaby, zmienne.

JUTRO — miejscami opady śniegu, nadal mroźno. TEMNINY: Maciejka, Bogusza. (1)

Samochód „na słońce”

TOKIO (PAP) — Korespondent PAP, Andrzej Zieliński pisze:

W Japonii rozpoczęły się badania drogowe pierwszego w tym kraju pojazdu, napędzanego energią słoneczną. Praktyczni Japończycy sądzą, że „samochód słoneczny” może być bardzo korzystnym rozwiązaniem, zwłaszcza na małych wyspach w południowych rejonach kraju.

Prototyp, przechodzący właśnie badania drogowe (prowadzone pod auspicjami rządu) kosztuje ok. 3 mln jenów. Baterie słoneczne umożliwiają osiągnięcie szybkości do 70 km na godz. Pod względem komfortu jazdy, pojazd ten nie odbiega od samochodów z silnikami benzynowymi. Jeśli próby eksploatacyjne zakończą się pomyślnie, prace nad udoskonaleniem japońskiego „samochodu słonecznego” nabiorą tempa.



Telefon redakcyjny dzwonił niemal bez przerwy. Była to „pracująca sobota”, więc jedynie kilku interesantów odwiedziło naszą redakcję osobiście, by przedstawić swoje problemy. Bezdużność, zła wola, obojętność na marnotrawstwo ze strony ludzi odpowiedzialnych za gospodarność, działania urągające zdrowemu rozsądkowi dominowały w skargach naszych czytelników. Na wszystkie poruszone dzisiaj problemy oczekiwaliśmy będziemy odpowiedzi od kompetentnych instytucji i urzędów. Część spraw załatwimy w bezpośrednich kontaktach z adresatami.

Z POLA — SAD?

Jakie oklepane i dawno zganione, również na naszych łamach, formy pracy próbuje wprowadzić Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Boćkach. Otóż rolnikom, którzy zakontraktowali ziemniaki jeszcze w grudniu, a przed kilkoma dniami zgłosili się po odbiór umów kontraktacyjnych, wleśka się jeszcze jedna, a mianowicie:

przekwalifikowywać dlatego tylko, że GS zakupił nadmierną ilość sadzonek? — twierdzą nie bez racji rolnicy.

W MIELNIKU NIE WIEDZA...

że pracownikom zaopatrzenia konwojującym towary należy się wynagrodzenie za pracę w delegacji. Taki sygnał otrzymaliśmy z Kornei Zakładów Kredowych Wydział w Mielniku. Są to towary czerstokroć bardzo drogie, za które konwojent odpowiada materialnie. Kierownikowi zakładu — poinformowali nas pracownicy — stoi na stanowisku, że jest to „normalna” delegacja i w ramach obowiązków służbowych należy również pilnowanie, np. części zamiennych, itp.

Nie znamy wszystkich szczegółów sprawy. Jest to doskonała okazja dla radcy prawnego przedsiębiorstwa a także organizacji związkowej, żeby wyjaśnić sytuację. Sami wyjaśnialiśmy w styczniu, że za konwojowanie należy się

wynagrodzenie. Do sprawy wrócimy.

DO SĄDU...

po obniżeniu czynszu za nie dogrzone mieszkania zamierzają zwrócić się mieszkańcy domu przy ul. Nowy Świat 14 w Białymstoku. — Są to stare bloki, my jesteśmy na rentach i emeryturach czyli większość dnia spędzamy w mieszkaniu, a temperatura powietrza wynosiza ledwie 12—13 stopni — poinformował nas czytelnik (nawet znane redakcji). Dodał jeszcze, że mieszkania podgrzewa się czym się da, więc o oszczędności gazu lub energii elektrycznej nie ma co mówić. Sygnalizujemy ów fakt Zarządowi Budynków Mieszkalnych. Mieszkańcy są rzeczywiście zdesperowani.

W ELKU NIE MA RYB

W Białymstoku na ich nadmiar też nie narzekamy. Jednak ten sygnał pochodzi z

ciąg dalszy na str. 3

Nad Projektem Programu PZPR

Jest kilka ważnych wątków dyskusji nad przyszłością rolnictwa i całej gospodarki żywnościowej. Najważniejsze pytanie: jaka będzie polityka w tej dziedzinie? Odpowiedź taka jaka, została sformułowana w znanych dokumentach KC PZPR i NK ZSL. Oczywiście, nie oznacza to, że stanowią one sztywne zasady i rozwiązania, ustalonych ostatecznie w najdrobniejszych szczegółach. Postęp cywilizacyjny, organizacyjny, techniczny i technologiczny, a nawet uwarunkowania międzynarodowe będą nadal czynnikami, które mogą stymulować pewne modyfikacje i kreować procesy doskonałości — w interesie mieszkańców wsi i miast.

I Słowa „stabilna polityka rolna” oznaczają poszanowanie fundamentalnych reguł, jak chociażby równoprawnego traktowania wszystkich sektorów i popierania najlep-

szych potrzeb m.in. w regionie północno-wschodnim, w zakresie regulacji stosunków wodnych, mechanizacji, chemizacji produkcji, wykorzystania postępu biologicznego, ściślejszego powiązania nauki z praktyką.

Nasze rolnictwo dzieli się na sektory. A wszystko co ma charakter niejednorodny budzi dyskusje dotyczące różnorodności i przyszłości. W prasie ukazują się różne oceny i propozycje, często mające bardziej zabarwienie emocjonalne niż faktyczne, niż podłoże racjonalne. Czy można popierać wyłącznie rolnictwo indywidualne kosztom państwowego i spółdzielczego? I odwrotnie: czy przemianę groszów dla PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych byłoby uzasadnione względami ekonomicznymi i innymi? A może utrzymywać sobie w świadomości zasadę, że każde gospodarstwo jest potrzebne i dobre, jeśli zapewnia efektywną i wysoką produkcję? Właśnie tam powinna trafiać ziemia należąca do PZP.

Stali się one modne w wielu krajach Europy Zachodniej. Nowoczesność na wsi wiąże się z koniecznością finansowania bardzo kosztownych inwestycji. Większość indywidualnych gospodarstw, nawet tych większych, nie stać na takie samodzielne rozwiązania. Jednoczą więc swoje siły i środki. U nas doświadczenia w tej dziedzinie są jeszcze skromne, a różne koncepcje — wynikające z oddolnych inicjatyw — szybko kończą swój żywot, często z niewiadomych przyczyn. A przecież nikt ich nie narzuca, nie forsuje, nie uzasadnia wyższymi racjami. Chodzi zawsze o dobro wsi, ułeczenie w ciężkiej pracy, wyzwolenie pomysłowości, podniesienie standardu życia. Jesteśmy skory do długich dysput i podjęliśmy, a najlepsze wzorce wzięte od innych, bardziej doświadczonych, niezbędnie często trafiają na podatny grunt.

Jest jeszcze jedna dziedziną — niezwykle ważną dla osiągnięcia samowystarczalności żywnościowej. Chodzi o przemysł rolno-spożywczy. Przy niepełnym pokryciu potrzeb społeczeństwa, zwłaszcza na artykuły pochodzenia zwierzęcego, każdy kilogram su-

Plan Białostocki

Dobra praca — największą szansą

Uchwalając plan województwa na bieżący rok, radni WRN w Białymstoku zdawali sobie sprawę, że zawarte w nim zadania nie są na miarę potrzeb, ale możliwości. Wybierając się do dróg, na tyle jednak, by nie stracić realizmu w praktycznym wykonywaniu powziętych postanowień.

Plan społeczno-gospodarczy województwa na bieżący rok, który jest pierwszym z planów 5-letniego (1986-1990). Podstawę do opracowania tego projektu stanowiły m.in. ustalenia Centralnego Planu Rozwoju, wojewódzkiego programu wyborczego PRON oraz programów wojewódzkich instancji państwowych i samorządowych. Podstawowe założenie przy konstruowaniu planu miały być wyniki ekonomiczne osiągnięte w roku ubiegłym.

W r. 1985 po raz pierwszy od kilku lat wystąpiły trudności z wykonaniem niektórych zadań planowych m.in. w rolnictwie i budownictwie. One to określają poziom startu w przyszłym pięcioletniu i wytyczają krok na rok bieżący.

Z oceny realizacji planu 1985 r. wynika, że w tym roku gospodarka funkcjonowała w trudnych warunkach. Składowa się nań: niedobory surowców, materiałów i paliw, dekapitalizacja ma-

jątku trwałego, niedostateczny rozwój infrastruktury technicznej. W związku z tym duże wyzwanie wszelkich inicjatyw, wprowadzanie postępu technicznego i wzrost efektywności gospodarowania. Przy ograniczonej podaży surowców, materiałów, energii i siły roboczej jest to podstawowy warunek rozwoju gospodarki i realizacji zadań zarówno w tym roku, jak też w latach przyszłych.

Mówiąc konkretnie, co rok obywatel powinien przynieść? Otóż zakłada się, że wartość sprzedaży usług wyrobów przemysłu uśrednionego w porównaniu do roku ubiegłego zwiększy się o 8 proc. Wymagać to, oczywiście, będzie m.in. wzrostu wydajności pracy, obniżki kosztów materiałowych i poprawy jakości produkowanych wyrobów.

Uwzględniając sukcesywną poprawę zaopatrzenia rynku, w rolnictwie przewiduje się 3-4 procentowy przyrost bazy materiałowej. Przy czym na-

W czym na wiosnę?

Przedsiębiorstwa przemysłowe lekkiego przygotowały już do wiosny i lata. Przygotowano wiele nowych wyrobów, których produkcję rozpoczęto lub wdroży się niebawem. Projektanci z Łódzkiej „Wólczański” wprowadzili do wzornictwa zmiany, które uwzględniły najnowsze tendencje mody. Wiosną obowiązować mają koszule męskie układające się blisko ciała, wydłużające ramiona i talie.

Istotną zmianą jest powrót do wydłużonych kołnierzyków. Koszule szyte z tkanin gładkich będą bez nadruku, natomiast z tkanin kolorowych przycięte zostaną różnymi wzorami.

Dla pań „Wólczański” lansuje obcisłe i wydłużone bluzki. Większość wyrobów szyje się z atrakcyjnego materiału, dostarczanego przez zakłady „Ostari”.

Łącznie w br. „Wólczański” przewiduje dostarczenie 9,9 mln koszul męskich i bluzek damskich oraz dodatkowo 300 tys. koszul chłopięcych. Fabryka ubrała sportowego „Polport” w Krośnie w najbliższym czasie rozpocznie serię produkcji „Beskidów” w wersji wiosenno-lenniej.

Oferte wyrobów odzieżowych Państwowego Funduszu Ziemi, w związku z tym większa uwaga zwracać będzie na sprzedaż jej rolnikom indywidualnym oraz ulgi w opłatach dzierżawnych.

(t)

Jak uzyskać więcej miodu

Ostatnie lata były pomyślne dla pszczelarstwa. Średnia produkcja miodu w latach 1982-85 wyniosła ok. 20 tys. ton rocznie. Pod tym względem rekordowy był 1983 r. zebrano wówczas ponad 26 tys. ton tego produktu.

Nie może jednak konsumentów zadowalać asortyment oferowany na rynku miodów. W handlu dominują miody wielokwiatowe, natomiast klienci poszukują jednokwiatowych, z jednej odmiany kwiatów. Na rynku brakuje — choć pierwsze kroki już zrobiono — innych produktów pszczelich jak mlekko, kit, jad, a nawet pyłek kwiatowy.

Obliczone, że wartość pszczoły jako zapylacza m.in. rzepaku, roślin sadowniczych, warzyw, gryki, słonecznika, koniczyzny, gorczyki przewyższa wielo-

krotnie wartość uzyskanego miodu, wosku i pozostałych produktów pszczelich.

Dalszy rozwój pszczelarstwa oznacza konieczność uruchomienia wszystkich czynników intensyfikujących produkcję pszczoły. Unowocześnienie wymaga sprzętu do miodobrania oraz przygotowania pokarmu dla pszczoły. Pilnym zadaniem jest podjęcie produkcji leków, zwłaszcza do zwalczania najgroźniejszych chorób, w tym warrozy. Ważnym zadaniem, głównie związanym z brzoźnictwem, jest zwiększenie wykorzystania pszczoły do zapylania upraw. Leży to zwłaszcza w interesie rolników i ogrodników. Efektem tych przedsięwzięć powinna być większa produkcja miodu, z drugiej zaś strony wzrost zbiorów w rolnictwie.

(P)

Wieś w perspektywie

syich, niezależnie od tego, którą grupę producentów reprezentują. Wiąże się z tym ważne pytanie: czy polityka ta służy egzamin w ostatnich latach i czy zapewni dalszy rozwój produkcji żywności? Odpowiedź jest twierdząca, przynajmniej tak. Tak, sprawdziła się ona w praktyce i powinna być kontynuowana, ma przejrzyste założenia perspektyw. Potwierdzeniem tej oceny może być fakt, że była to dziedzina życia i wytwórczości, która w najbliższym stopniu poddawała się krytycznym sformułowaniom na początku lat 80-tych.

W projekcie „Programu” czytamy: „Partia uważa za swój historyczny obowiązek zapewnienie, aby rolnictwo polskie było wydajne, technicznie nowoczesne i społecznie postępowe. Bez niego dążyć do tego, aby poziom rozwoju sił wytwórczych rolnictwa, stanunki produkcji i warunki życia rolników odpowiadały wymaganiom rozwoju społeczeństwa polskiego.” Zasadniczy cel strategiczny — to uzyskanie samowystarczalności żywnościowej kraju.

Czy określenie to — jak mówią niektórzy — jest założeniem teoretycznym, koncepcją nie mającą realnych szans realizacji w najbliższych latach? Opiera się ono na realistycznej ocenie sytuacji, a jednocześnie oznacza, że powinny być tworzone systematycznie lepsze materialne i społeczne warunki do racjonalnego wykorzystania potencjału ludzkiego, ziem i przemysłu przetwórczego, a także dorobku nauki i elementarnej wiedzy fachowej. Zamierzenie to może być urzeczywistnione przez wparcie wysiłku wsi przez przemysł, dostarczający nowoczesne środki produkcji.

II Ziemia jest bogactwem narodowym, w podstawy sensu własności społecznej, podstawowym źródłem odnawialnych surowców i produktów. Ziemia rodzi tyle, ile może; da nam więcej pod warunkiem, że — poprzez inwestycje np. melioracyjne, nakłady materialne i w postaci pracy — stworzymy zasadnicze przesłanki do wzrostu jej wydajności. Wiemy, jak duże są je-

No, dobrze — powiedzą niektórzy — przecież Polska posiada niekorzystną strukturę agrarną, a to w każdym kraju stanowi istotną przeszkodę w unowocześnianiu rolnictwa. Prawda. Mamy nadal prawie 3 mln gospodarstw indywidualnych, a ich średni areal długo zbliża się do 6 hektarów (w naszym regionie jest znacznie większy). Czy oznacza to, że będziemy hamować naturalne, obiektywne procesy koncentracji ziemi i produkcji? Nie, w „Programie” podkreśla się, że jest to podstawowy warunek wzrostu wydajności pracy, ulepszenia procesów wytwarzania żywności i wielostronnego powiązania rolnictwa z całą gospodarką narodową. Dobry rolnik indywidualny może więc nadal liczyć na możliwość powiększenia powierzchni swego warsztatu pracy, a sektor społeczny — na dalszy rozwój ilościowy i jakościowy.

To jest oczywiście — mówi się o tym w „Programie” — ziemia „wypalająca” z produkcji z różnych powodów powinna trafiać tam, gdzie istnieje największa szansa jej efektywnej eksploatacji. Są jednak i takie sytuacje np. w niektórych gminach woj. białostockiego, że nikt nie reflektuje na hektary z PZP, tworzą się znaczne kompleksy, a jedynym rozwiązaniem — aczkolwiek kosztownym — jest utworzenie tam gospodarstwa uprzątnięgo.

Konstytucyjny zapis o trwałości gospodarstw rodzinnych nie oznacza wcale, że dosłownie każdy — nawet największy leń, ignorant i bałaganiarz — będzie tolerowany przez społeczeństwo. Na taką akceptację nie pozwalają nasz wspólny interes, dobro narodowe, zasady sprawiedliwości. Ponadto stale powiększa się liczba gospodarstw prowadzonych przez ludzi w podeszłym wieku, bez następców. Ich ziemia trafia niebawem do skarbu państwa i musi być rozdysponowana zgodnie z ustalonymi zasadami.

III Znamy wiele form korzystnego uposażenia produkcji rolnej (zespół, banki, spółdzielnie).

nowca, który po prostu zmarnuje się, jest stratą materialną i społeczną. Tymczasem zakłady przetwórcze stanowią w wielu regionach (także w naszych trzech województwach) stosunkowo słabe ogniw gospodarki żywnościowej. Pod naporem wielu pilnych potrzeb zanieśliśmy rozbudowę tego przemysłu, lub porzuciliśmy się na budowę kosztownych gigantów, kierując się bardziej fascynacją wszyściego co duże i pewna moc, niż zdrowym rozsądkiem.

Dlatego w „Programie” mówi się o konieczności tworzenia optymalnych warunków ekonomicznych i technicznych dla zakładów przetwórczych, chłodni i przechowalni. Na te cele muszą być środki i moce wykonawcze, co chodzi o pełne zaopatrzenie rynku krajowego w najpotrzebniejsze towary oraz duże możliwości eksportowe.

IV W myśleniu i planowaniu perspektywnym trzeba mieć na uwadze nie tylko warunki sprzyjające rozwojowi produkcji rolnej, ale także poziomowi życia mieszkańców wsi. Wyrównywanie dysproporcji jest procesem skomplikowanym i długotrwałym. Skale trudności pogłębia rozproszenie sieci osadniczej, a jeszcze bardziej często występujący kolonijny system zabudowy (np. na Suwalszczyźnie). Plany dotyczące porządkowania tych spraw zostały opracowane dawno, ale — na razie — są realizowane w niedostatecznym zakresie. Musimy pamiętać o tym, że warunki życia i pracy zawsze decydują o prawidłowości rozwoju i procesach społeczno-ekonomicznych.

Jak można najkrócej podsumować: wzięcie wsi, zawarta w Projekcie Programu PZPR, jest ostatecznym, konsekwentnie realizowanym polityki rolnej i przesyła jasno nakreślony obraz przyszłości.

MARIAN SUCHOŻEBSKI

Po sobotnim DYŻURZE

Ciąg dalszy ze str. 1

Elku, a spowodował go foto-reportaż z sobotniego wydania „Gazety”. — Centrala Rybna powinna być wzmocniona, a w poczekalni własnej operatywności, skoro efekty 3-procentowego wzrostu zaopatrzenia w ubiegłym roku nie są odczuwalne — powiedział nam Romuald Z., Eugeniusz K., Adam Z. (nazwiska i adresy znane redakcji).

— Mam tydzień jeździć w regionie, więc gdy ktoś odwiedza Elka, szuka nie np. halibuta lecz obywateli z zadowolonym zwiłką ploteczki — stwierdził nasz rozmówca. Radzili również, żeby w tej sprawie porozmawiać ze sprzedawcami w sklepach rybnych, a uzyskać się prawdziwy obraz sytuacji.

ELCKI DWORZEC PKS

— zdaniem naszego czytelnika Eugeniusza Klepczyńskiego nie nadaje się do bez-

piecznej obsługi podróży. Brak tu jest barierki na stanowiskach dla wsiadających. Co silniejsi podróżni pcha się bez umiaru czyniąc zamieszanie. Ustawienie barierki wyznaczyłoby wyraźnie stanowiska oraz uczyniłoby wsiadanie bezpieczniejszym.

NICZYM BUMERANG...

wracają do nas sprawy arogancji, gburowości niektórych kierowców taksów. W ubiegłą środę Danuta Zubińska z Białegostoku (adres znany redakcji) wysiadła z taksy na boisku 439, gdyż kierowca obywatel ją wyzywał za to, że wjechała z ul. Rady-mińskiej na Zwierzyniecką okrężną trasą. — Nie złego nie uczyniłam, a zachowanie kierowcy było dla mnie i mojej córki wręcz szokujące — dodała niefortunną pasażerkę. Do pozostałych spraw zgłoszonych przez czytelników wrócimy w odrębnych relacjach.

J. MAKOWIECKI

Ziemia drży w Czechach

PRAGA (PAP) — Korespondent PAP Leszek Mazan pisze:

Jak poinformował Czechosłowacki Instytut Geofizyczny, w okresie od 3 grudnia 1985 do dnia 22 bm. w Zachodnich Czechach zanotowano 800 drgań skorupy ziemskiej. Nie były one silne, wynoszące zaledwie od 4,3 stopnia w skali Richtera (21 grudnia 1985) do 4,2 stopnia (21 stycznia br.). W ostatnich dniach do najsilniejszych drgań doszło — zgodnie z przewidywaniami sejsmologów, 6 lutego. Były to drgania wielkości 2,0 w skali Richtera. Według instytutu wszystkie wskazywały, iż wstrząsy sejsmiczne mają tendencję zanikającą.

Warto przypomnieć, iż w styczniu br. ten sam instytut

geofizyczny podał, że według szacunkowych danych w ciągu ostatniego tysiąclecia na terenie dzisiejszej Czechosłowacji trzęsienie ziemi wystąpiło ok. 500 razy. Najsilniejsze w 1763 roku, (w okolicach Komarna). W roku 1985 w Górach Kasparskich (komunikat wymieniał ten teren jako okolice nowych wstrząsów) zanotowano jednego dnia aż 70 wstrząsów podziemnych. W okresie ostatnich 700 lat na terenie Czech żadne z trzęsień ziemi nie przekroczyło nigdy — szacując po zapisach historycznych — 7 stopni w międzynarodowej skali MCS, nie odnotowano też z wyjątkiem roku 1763 żadnych ofiar w ludziach czy też większych szkód materialnych.



NA ZDJĘCIU: wspólne żniwianie i jednocześnie narada przed wyruszeniem w teren.

Śmigłowcem na łosie

W tym zimowisku było coś z wielkiej przygody o której marzy każdy kilogłowiec. Zakwaterowanie w samotnej leśniczówce Barwik. Baza wypadowa w jednej ze starych chałup w Budach o-puszczonej przez mieszkańców.

Aby tam dotrzeć — wspomina komendant obozu, Wiesław Mikulski — musieliśmy odnieść kilka kilome-

trów drogi przez las. Gdy już mi jest głównym matczy-nikiem łosia w Polsce. Do r. 1987 znajdował się on pod całkowitą ochroną. Stado tak się jednak rozmnożyło, że zwierzę zaczęło wyrządzać coraz większe szkody w środowisku. Wprowadzono od-strzał i kilkadziesiąt sztuk rocznie pada łupem myśliwych. A ci — niestety — na swe trofea wybierają sztuki najbardziej

inicytorem tego niezwyklego zimowiska oprócz dwóch wymienionych placówek naukowych, była Komenda Białostockiej Chorągwi ZHP. Dużą pomoc zapewniły także Główna Kwatera ZHP, minister ds. młodzieży i Wojsko Polskie.

Tekst i zdjęcia: ANATOL CHOMICZ

Z zagranicy

PALANGA latem i... zimą

KOESPONDENCJA WŁASNA Z LITWY

dnak cyfra ta wzrasta do pół miliona. Trudno się temu dziwić. Piękno tutejszej przyrody opiewano bowiem na jótach malarzy oraz w muzyce. Miasto oferuje nie tylko doskonałe warunki klimatyczne lecz również liczne. Mówiono mi, że na wypoczynek przyjeżdżają tu również Leonid Breżniew.

Jednym z obiektów leczniczo-wypoczynkowych jest „Linna”. Wchodzi on w skład Zjednoczenia Międzykolejowych Uzdrowisk w Palangie. Środki na jego budowę wysygnowało 51 kołchozów. Usługi dla ich pracowników świadczy on bezpłatnie. Jednak opłaty pozostałych pracowników rolnictwa są niewielkie. Poza pokojami miesz-

kalnymi i jadalnią znajduje się tu sala widowiskowo-kino-wa, basen z kaskadą, sauna, prysznic, pomieszczenie z automatami do gry i bardzo sympatyczna kawiarenka.

W 1984 r. „Linna” wzbogacił się o kompleks leczniczy nie mający odpowiednika w Związku Radzieckim. Składa się on z siedmiu basenów — dla dzieci i dorosłych — krytych i na wolnym powietrzu z podgrzewaną wodą. W zimowy wieczór, w świetlanych reflektorach unoszą się nad nimi para spryskiwana niekiedy wrzącą wodą. W basenach nie ma się 2,8 tys. m. sześć, wody. Mają one zjeść, dają i kaskady. Kompleks dysponuje również saunami, dwoma gabinetami kosmetycznymi, kawiarenką. Na ukończeniu jest grill bar.

Na pacjentów czekają nowoczesne gabinety zabiegowe z różnego rodzaju natryskami,

podwodnym i suchym masażem, inhalacją. Leczenie nieprawidłowości działania układu sercowo-naczyniowego, profilaktykę funkcji centralnego systemu nerwowego oraz chorób układu ruchu o niezapalnym charakterze łączą się tutaj z aktywnym wypoczynkiem i hartowaniem organizmu. Prowadzona jest lekcja gimnastyki wodna i nauka pływania. W ciągu godziny kompleks ten jest w stanie obsłużyć 339 osób.

Pół kilometra od budynków „Linna” z szumem uderzają o brzeg spienione wody Morza Bałtyckiego. Cała sieć pa-langska rozciąga się na przestrzeni 20 km. Poza „Linna” funkcjonuje na tym terenie pięć domów wypoczynkowych zdolnych przyjąć jednocześnie ok. 2 tys. gości przyjeżdżających tu na wypoczynek i po zdrowiu.

J. NOWAKOWSKI

Niedawno obradował w Poznaniu i Krajowy Zjazd Stowarzyszenia „Wisła — Odra”. Jednym z delegatów był wiceprezes Oddziału Wojewódzkiego Stowarzyszenia „Wisła — Odra” w Białymstoku — **BAZYLI GULKO**.

— Dlaczego obrady to odbyły się właśnie w Poznaniu?

Swiderskiego dokonano wielu zmian w projekcie statutu.

— Czego one dotyczyły?

— Głównie zwiększenia uprawnień terenowych ogniw Stowarzyszenia. To może mieć, naszym zdaniem, duży wpływ na wywołanie inicjatyw spo-

zachodnich i północnych i o — jak się wyraził prezes Edmund Męclewski — „chronioną strefą jedności narodu — nienaruszalności państwa — polskiej w jej granicach”.

I tu pole do pracy jest wręcz przeogromne. Dlatego za ważne zadanie uważamy pozyskanie sojuszników dla naszych programowych poczynań. Będą to w pierwszym rzędzie szkoły i nauczyciele, pracownicy nauki i młodzieży akademickiej, członkowie i aktywni organizatorzy młodzieżowych organizacji na efektywną współpracę z Instytutem

serdeczne wspomnienia. Przecież działaliśmy tam wiele lat. Pragniemy więc przypomnieć sobie pozytywne doświadczenia z lat, w których w TRZZ i podejmowanych przez tę organizację inicjatyw społeczno-gospodarczych i kulturalnych.

Historia walki o polskość ziem zachodnich i północnych i starań o ich zagospodarowanie nie jest jeszcze — jest bardzo żywa wśród działaczy ZBoWiD i Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych. Liczymy na ich serdeczny stosu-

— W programie działania na ten rok macie już konkretne przedsięwzięcia?

— Oczywiście, że tak. Wymienię tu choćby takie: imprezy jak zorganizowanie w czerwcu sesji historycznej „Trzecie pytanie”, poświęconej implikacjom wynikającym z pozytywnego, społecznego poparcia odpowiedzi na trzecie pytanie w Referendum Ludowym z 1946 r. Przy- pomnę, że dotyczyło ono o- parcia granic Polski na Odrze Nysie Łużyckiej i Bałtyku. Sesję przygotowujemy wspólnie z Zarządem Województwa ZBoWiD, TWP i Muzeum Woj- ska. Chcemy także włączyć się do akcji „Lato '86” i od- być cykl spotkań z dziećmi i młodzieżą na koloniach i obo- zach.

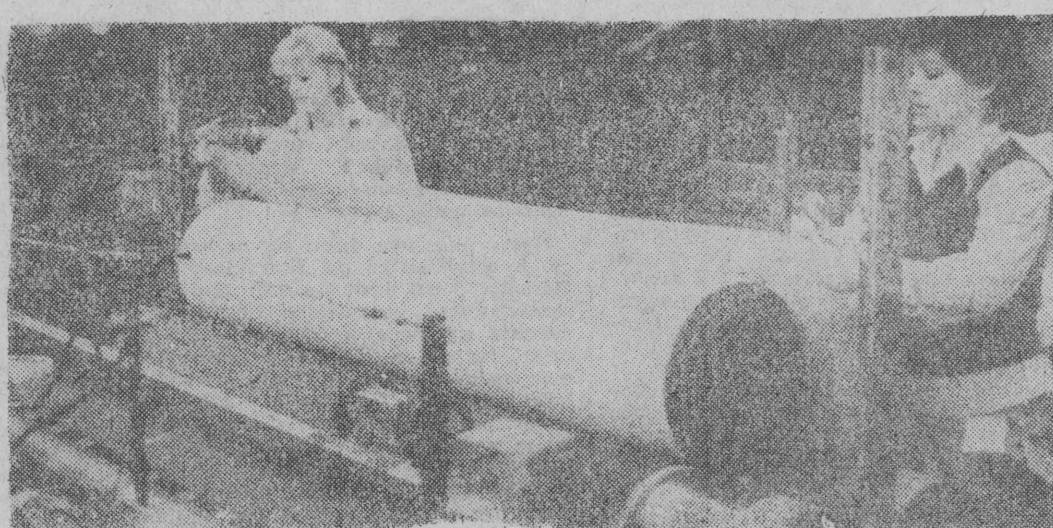
Natomiast w październiku zamierzamy urządzić zlot daw- nych uczestników walk I i II armii Ludowego Wojska Pol- skiego oraz Armii Radzieckiej, którzy brali udział w wyzwala- niu ziem zachodnich i pół- nocnych. Na zlot planujemy zaprosić delegację młodzieży ze szkół, które noszą imiona bohaterów tych walk. I tu chcemy ściśle współpracować z Zarządem Województwa Związku Byłych Żołnierzy Za- wodowych, Kuratorium Oświa- ty i Wychowania i jednostka- mi wojskowymi.

— Jak już z tego wyni- ka, co pan powiedział, Stowarzyszenie nie zamierza działać w izolacji.

— Absolutnie, wprost prze- ciwnie, bardzo zależy nam na tym, aby przyciągnąć do na- szych idei i celów wszystkich ludzi dobrej woli. Traktujemy nasze Stowarzyszenie, i to chcielibyśmy mocno podkreślić, jako ważne ognio poro- zumienia narodowego. To spr- awy zresztą omawiane były w wspólnym posiedzeniu Prezydium RW PRON i ZO Stowarzyszenia „Wisła — Odra”.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: **STANISŁAW ŚWIERAD**



Zielonogórska „Novita” jest największym w kraju producentem włókninowych wy- składzin podłogowych. Tegoroczny plan to produkcja 15 mln 400 tys. m kwadr. wy- składzin dla budownictwa, odbiorców rynkowych, motorystów i na eksport do Chin. W ub. roku jako produkcje antyimpulsowa uruchomiono wytwarzanie tzw. podpo- deszwy i włókniny filopodłowej. Zaoszczędzone dewizy umożliwiły zakup nowej linii technologicznej do produkcji tego asortymentu.

NA ZDJEŚCIU: ZOFIA WROBLEWSKA i BOGUSŁAWA KUBISZKA przy kon- CAP — JANOWSKI

Fachowcy — rolnikom

Polfamixy niezbędne w paszach

Racjonalne żywienie zwierząt gospodarskich ma na celu uzyskanie wysokiej produkcji mleka, mięsa, jaj, wełny, przy możliwie niskim zużyciu pasz. W praktyce, na ogół przestrzegając się dostarczania zwierzętom paszy o odpowied- nim poziomie energii, białka i suchej masy. Nie zawsze jed- nak rolnik pamięta, że organizm potrzebuje również nie- zbędnych ilości składników biologicznie czynnych jak sole mineralne, witaminy i witamin w karmie zależy od za- słoności gleby, nawożenia, warunków atmosferycznych w o- kresie wzrostu i zbioru roślin paszowych, konserwowania

ich i przechowywania.

— W okresie zimowym, kiedy pasze ubogie są w witaminy i niedostatek w mikroelementy, warto pamiętać o uzupeł- nieniu dawek pokarmowych w te składniki.

mgr inż. Janusz Milewski WOPR w Białymstoku

Z historii zegarków

Zegarek kieszonkowy wy- naleziono w Niemczech w XVII wieku. Na owe czasy było to wielkie osiągnięcie mecha- niki. Niekoniecznie starczyło na 40 godzin.

Jednakże nikt w owym czasie nie nazywał przeno- snego zegarka „kieszonko- wym”. „Miniatury” chro- nometr noszono, w woreczku lub na łańcuszku, a nie w kieszeni. Znaczenie, później, kiedy kieszonkowy zegarek stał się symbolem, zegarek „zmienił” naz- wę. (P)

Droga cena barku w melinie

Alkoholowy proceder wciąż znajduje zwolenników. Nawet surowe wyroki wymierzone przez sądy nie potrafią skłó- nić właścicieli potajemnych barków do rezygnacji z nie- legalnej sprzedaży wódki. W pogoni za pieniędzmi liczą widocznie, że „jakoś się uda”. Przeważnie — i coraz częściej — się nie udaje.

Ostatnio Sąd Rejonowy w Białymstoku rozpatrywał spr- awę 53-letniej Janiny B., któ- ra od początku grudnia ubr. do 23 stycznia br., w celu dal- szego odroczenia zyskiem, na- bywała wódkę w sklepach, licząc dokonując zakupu na 11 tys. zł. Następnie Extra 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 538, 539, 540, 541, 542, 543, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 559, 560, 561, 562, 563, 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572, 573, 574, 575, 576, 577, 578, 579, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 590, 591, 592, 593, 594, 595, 596, 597, 598, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621, 622, 623, 624, 625, 626, 627, 628, 629, 630, 631, 632, 633, 634, 635, 636, 637, 638, 639, 640, 641, 642, 643, 644, 645, 646, 647, 648, 649, 650, 651, 652, 653, 654, 655, 656, 657, 658, 659, 660, 661, 662, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 683, 684, 685, 686, 687, 688, 689, 690, 691, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 700, 701, 702, 703, 704, 705, 706, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715, 716, 717, 718, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728, 729, 730, 731, 732, 733, 734, 735, 736, 737, 738, 739, 740, 741, 742, 743, 744, 745, 746, 747, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 758, 759, 760, 761, 762, 763, 764, 765, 766, 767, 768, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 776, 777, 778, 779, 780, 781, 782, 783, 784, 785, 786, 787, 788, 789, 790, 791, 792, 793, 794, 795, 796, 797, 798, 799, 800, 801, 802, 803, 804, 805, 806, 807, 808, 809, 810, 811, 812, 813, 814, 815, 816, 817, 818, 819, 820, 821, 822, 823, 824, 825, 826, 827, 828, 829, 830, 831, 832, 833, 834, 835, 836, 837, 838, 839, 840, 841, 842, 843, 844, 845, 846, 847, 848, 849, 850, 851, 852, 853, 854, 855, 856, 857, 858, 859, 860, 861, 862, 863, 864, 865, 866, 867, 868, 869, 870, 871, 872, 873, 874, 875, 876, 877, 878, 879, 880, 881, 882, 883, 884, 885, 886, 887, 888, 889, 890, 891, 892, 893, 894, 895, 896, 897, 898, 899, 900, 901, 902, 903, 904, 905, 906, 907, 908, 909, 910, 911, 912, 913, 914, 915, 916, 917, 918, 919, 920, 921, 922, 923, 924, 925, 926, 927, 928, 929, 930, 931, 932, 933, 934, 935, 936, 937, 938, 939, 940, 941, 942, 943, 944, 945, 946, 947, 948, 949, 950, 951, 952, 953, 954, 955, 956, 957, 958, 959, 960, 961, 962, 963, 964, 965, 966, 967, 968, 969, 970, 971, 972, 973, 974, 975, 976, 977, 978, 979, 980, 981, 982, 983, 984, 985, 986, 987, 988, 989, 990, 991, 992, 993, 994, 995, 996, 997, 998, 999, 1000.

Uczona papuga

Papuga afrykańska, szko- lona przez pracownika nauko- wego Uniwersytetu w Padwie — Irene Bapberg, trafnie wymienia nazwy przeszło 50 przedmiotów. Tesura prowa- dzona była „szkolną” metoda- papudze pokazywano dany przedmiot i wielokrotnie po- wtarzano jego nazwę. Eksperyment ten obalil po- gąd, według którego papugi mogą powtarzać tylko wyu- czone słowa, nie rozumiejąc ich sensu. Bapberg uważa, że szkolenie okazało się sku- teczne przede wszystkim dzie- ki temu, że w „programie na- uczania” znajdowały się przed- mioty interesujące ptaka. (P)

Wybieramy spektakl roku Jeszcze tylko cztery notowania...

WYCZERPAŁISMY już li- ste plebiscytowych pro- pozycji Białostockiego Teatru Lalek. Przypominamy, że do rywalizacji o tytuł naj- lepszej sztuki minionego ro- ku wystawiane na scenie la- lowej zgłoszono: baśń „O Zwyralesie muzykancie”, „Ma- ją Księżniczkę”, „Alieję w krasie czarów”, „Krasnala Odsapkę” oraz „Bałkę o ryba- ku i rybie”.

Teatr Dramatyczny postawił swoich widzów przed trud- nym wyborem, ponieważ zaproponował aż dwadzie- siąt tytułów. Dziś stęgamy do grudniowej premiery pokaza- nej na dużej scenie.

Reżyser Wanda Łaskowska

Chcesz być reżyserem i aktorem?

Białostocki Wydział Zamie- scowy PWST im. A. Zelwero- wicza w Warszawie co roku przed egzaminami wstępnymi na uczelnię otwiera Poradnię Konsultacyjną dla kandyda- tów na I rok studiów.

Osoby, które wyraziły so- bie studia na Wydziale Reży- serii Teatru Lalek mogą zgło- sić się na konsultację w ka- żdy poniedziałek w godzinach 11-13, natomiast kandydaci na Wydział Aktorstwa w ka- żdy wtorek w godzinach 15-17. Przyrzekli aktorzy muszą przy- gotować interpretację prozy i wiersza oraz piosenkę. Zache- camy do wypróbowania wła- snych sił.

Szczegółowych informacji u- działa Dział Nauki i Nauzo- nia, do którego można napisać (adres: 15-092 Białystok, ul. Sienkiewicza 14) lub zadzwonić — nr tel. 340-86.

(otp)

Śladem publikacji

W związku z wypowiedzią Józefa Jaworskiego — samles- cioną w „Gazecie Współczesnej” (z 31 stycznia 1988 r.), ja- koby Prokuratura hamowała rozwój racjonalizacji w przed- sięwzięciach bo jak m.in. stwierdził: „Bywało i tak, że sa- miast zysku dyrektorzy mieli na głowie prokuratora”, a nadto: „W 1981 r. poleciłem wypłacić po 12,8 tys. zł. dwóm pracownikom, którzy w Białostockim Przedsiębiorstwie Bu- dowlanym Przemysłu Lekkiego uruchomili niesprawne od- kilku lat suwnice. Prokuratura badała sprawę rok i wresz- cie ją umorzyła. A cóż to za kwoty wobec korzyści dla fir- my?” — proszę, zgodnie z treścią art. 31 pkt 1 prawa pra- wowego, o zamieszczenie następującego sprostowania; bowiem stwierdzenia powyższe w sposób zasadniczo rozmiłują się z prawdą.

W Prokuraturze Rejonowej w Białymstoku w 1983 r. prowadzone było do- dochodzenie przeciwko dwóm pracownikom BBPPL, którym zarzucano zagnieżdżenie mienia społecznego w kwocie 23.815 zł. Kwotę tę — po zaakcepto- waniu przez ówczesnego dy- rektora Przedsiębiorstwa Józefa Jaworskiego — pobrali 30.VI.1979 r. jako należność za opracowanie rzekomego projektu wynalazczego su- wnicy. Powołany w sprawie, w charakterze biegłego, rzecznik patentowy stwierdził, że do-

zrealizowała „Szewców” — Stanisława Ignacego Witkie- wicza. Spektakl wystawiono w scenografii Ryszarda Kuzczy- na, z muzyką Grażyny Kuli- skińskiej. Była to trzecia sztu- ka przygotowana przez zespół pracujący pod kierunkiem no- wego dyrektora, Jacka An- druckiego.

Najbardziej opieszalym mi-

łośnikiem teatru przypomina- ją, że Oddział Wojewódzki TKT w Białymstoku (ul. Ki- lińskiego 8, nr kodu: 15-950) czeka na zgłoszenia tylko do 10 marca. Zgłoszenia do gło- sowania. Przesunięcia na li- cie najlepszych są zaskakują- ce. Szczegóły już wkrótce. (otp)



Scena zbiorowa z „Wesołych kumoszek z Windsoru” Szeks- pira wystawionych na deskach Teatru Dramatycznego. Fot. ROMAN SIENKO

PLEBISCYT na NAJPOPULARNIEJSZY SPEKTAKL TEATRALNY roku 1985

Tytuł sztuki
Imię i nazwisko uczestnika plebiscytu
Adres
Zawód
Data
Podpis

(otp)

„Między statulem a giełdą”

kumentacja nie stanowiła pro- jektu racjonalizatorskiego w rozumieniu ustaw, o wynalaz- czości i na tej podstawie nie można naprawić jakiegokol- wiek suwnicy; nadto nie na- stąpiło zastosowanie projektu wynalazczego do naprawy suwnicy i dlatego brak było

podstaw do wypłaty wynagro- dzenia. W tym czasie przed- sięwzięcie posiadało, wyko- naną w 1976 r. przez Oddział Rzeczoznawstwa SIMP w Białymstoku, dokumentację pt. „Technologia naprawy su- wnicy jednoobrotowej o udźwi- gu 5 t. nr rej. 70181 nr fabr. 1518”. Zgłoszona przez pra- cowników technologia była gorsza od znanej w przedsię- wzięciach.

W toku dochodzenia jeden z podejrzanych, we właso- ręcznym piśmie do Prokura-

tury wyjaśnił, że podłożem do złożenia „wniosku racjo- nalizatorskiego” była prośba dyr. J. Jaworskiego o pomoc w zgromadzeniu pieniędzy na alkohol w związku z obchoda- mi — w 1979 r. — X-lecia przedsiębiorstwa. Pieniądzy pobranych nie przywrócić,

Na witaminę do... „Karotki”

Gdy w r. 1972 otwierano jedną w Krakowie pijalnię — „Karotkę”. Zarząd Spółdzielni Ogrodniczo-Pszar- larskiej nie przypuszczał, że stanie się ona ulubionym miejscem nie tylko mieszkańców, ale także turystów z kraju i zagranicy.

Na naturalną witaminę — sok z marchwi, selerów, pie- truszek, buraków czy jabłek — przychodzi codziennie akto- rzy, plastycy, profesorowie

Niezwyczajne obrazy

Niezwyczajna ekspozycja otwa- rto w Jankach. Ekspozowane są na niej obrazy wykonane z... kleju i plastiku. Wiek- szość z 200 ekspozowanych obrazów ukazuje przebiegata faunę indonezyjską.

Wykorzystując naturalny materiał — ptasie pióra, ar- tyści osiągnęli wielką siłę wy- razu i precyzję w przekazy- waniu palety barw, charak- terystycznych dla przyrody tego tropikalnego kraju, który rozciąga się po obu stronach równika na przeszło 13 tys. wysp. (P)

Herbaciany rekord

Produkcja herbaty w In- diach osiągnęła w r. 1985 re- kordowy poziom — 655 mln kilogramów. Według oficjal- nych danych, ponad 30 proc. herbaty przeznaczają się na eksport. Wśród ważnych im- portatorów doskonałe herbaty indyjskiej są kraje socja- listyczne. (P)

a wydał na zakup alkoholu na imprezę obchodów. Obaj „racjonalizatorzy” zwrócili do kasy przedsiębiorstwa niena- leżnie pobrane kwoty i do- dochodzenie przeciwko nim zo- stało umorzone.

Pikanteli w sprawie dodają fakty, że ów „projekt wynal- azczy” nie był w ogóle zare- jestrowany w rejestrze racjo- nalizatorskim prowadzonym w przedsiębiorstwie, a prowadzą- cy te sprawy pracownik zez- nał, że gdyby mu przedsta- wiono ów projekt, to z pewno- ścią wykryłby jego fikcyj- ność.

J. Jaworski rzeczywiście „miał na głowie prokuratora”, ale z innych przyczyn. Miano- wie prowadzone przeciwko niemu śledztwo — jako dy- rektorowi — o niegospoda- rność z art. 217 paragraf 1 k.k. Na mocy postanowienia z 28.IX.1983 r. Sądu Rejo- nowego w Białymstoku J. Ja- worski skorzystał w tej spr- awie z dobrodziejstwa amnestii.

mgr MARIA ZAWADZKA wiceprokurator Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku

Prawo i człowiek Spółka bez odpowiedzialności

CZY może być taka spółka, która za swo- ją działalność nie po- nosi żadnej odpowiedzialności? Przynajmniej jednej spół- ce wydaje się, że tak być może. I jak dotychczas, pew- nie okoliczności utrwalały w tym przekonaniu zarząd tej spółki. Rzecz dotyczy spółki powstałej do zarządzania wspólnotą gruntową w Haj- nowce.

Zasiedziały mieszczu- chom należy się tu parę słów wyjaśnienia. Co to takiego wspólnota gruntowa i skąd się tam wzięła spółka? Rol- nicy nie muszą tego czytać, bo znają te sprawy aż nadto dobrze.

Wspólnota gruntowa to o- sobliwość naszego prawa ro- lnego. Instytucja bardzo sta- ra, wywodząca się w prosty linii od uławiania chłop- ów w XIX wieku na mo- cy ustaw państw zaborczych. Obok gospodarstw nadawa- nych na własność indywidual- nie włościanom, część gruntów nadawano łącznie grupie chłopów (wiel, groma- dzie) jako ich własność wspólną, służącą do wspól- nego użytkowania jako pa- stwiska, wygony, lasy itp. Jest to więc swoista wspól- ność, przy czym udział udziałowcy we wspólnotę jest ściśle związany z wła- snością indywidualnego go- spodarstwa i dzieł jego los.

W Polsce Ludowej mimo zasadniczej przebudowy us- troju rolnego, wspólnot nie likwidowano, choć odzywały się takie głosy. Widać z te- go, jak użyteczna to forma własności grupowej. Wyda- no w 1983 r. ustawa uregu- łowała więc podstawowe dia- łalności gruntowych kwe- stii — zasady zagospodaro- wywania i zasady zbywania gruntów wspólnoty. Ustawa wymaga, aby osoby

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW

„ODNOWA”
w Białymstoku, ul. 27 Lipca 26o zmianie numerów telefonów:
— Centrala — 752-004
— 752-022
— 752-046.

k 863-1

HUTA SZKŁA „BIAŁYSTOK”, ul. Woźniaka 8

o zmianie numerów telefonów:
— 751-723 — centrala
— 750-317 — dyrektor
— 750-526 — zastępca dyrektora d/s produkcji
— 750-287 — Dział Zbytu
— 750-554 — Dział Zaopatrzenia i Transportu.

k 864-1

usługi

OSRODEK Informacji Usługowej
ul. Lipowa 4, tel. 416-800 — pełna
informacja o wszystkich usługach.USŁUGI WPW
Informacja tel. 897
Sprzęt zmechanizowany:
— ul. Upalna 3
— ul. Piastowska 11, tel. 418-953
— ul. Mickiewicza 25, tel. 418-882
— ul. Sienkiewicza 42, tel. 958
Sprzęt radiotelewizyjny:
— ul. Warszawska 79, tel. 439
— telewizja
— ul. Warszawska 78, tel. 414-682
— radio
— ul. Narutowicza 3, tel. 511-770
— ul. Olejnicza 3, tel. 283-13
— ul. Lipowa 45, tel. 223-08.

TELENAPRAWA. 752-972, Gacki, k 812-0

TELENAPRAWA. 412-733, Kalinowski, k 898-0

TELENAPRAWA. 335-01, Wydra, k 414-0

TELENAPRAWA. 234-13, Zamełty, k 828-0

TELENAPRAWA. 412-328, Drodowski, k 828-0

CYKLINOWANIE. lakierowanie, k 827-0

układanie. 410-088, Dondzio, k 827-0

DEZYNEKSCJA 413-390, Bogdan, k 827-0

USŁUGOWE mechaniczne przedsię- k 827-0

wzięcia w pracy. Rudziewicz Ta- k 827-0

deusz, Góldap 404, Suwałki, k 827-0

k 827-0

ZALUZJE przeciwsłoneczne, drzwi

harmonijkowe, szuflarki nadwa-
nowe, tapicerka, zabezpieczanie
drzwi. Rozanfeld, Krawczyńskiego
21A, tel. 419-058.NAPRAWY główne, bieżące, usłu-
gi proste samochodów „Mercedes”,
„Volkswagen”, „Audi”, „Peugeot”
z silnikami diesla wykonuje no-
wootwarty Warsztat Mechaniki
Pojazdów Waskiów, ul. Borsu-
cza 13, tel. 233-10, Zbigniew Pa-
sternik.

WYKONUJE kotły c.o. Kurent, k 807-1

Grabowska, ul. Białostocka 18, k 807-1

PORCELANOWE fotografie na- k 844-0

grodkowe poleca Inz. Szafrkowski, k 844-0

17-100 Bielek Podlaski, Mickiewi- k 844-0

cza 25, k 844-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

k 401-0

RADA PRACOWNICZA
PAŃSTWOWEGO OŚRODKA MASZYNOWEGO
w Sejnach 16-500 Sejny, ul. Łkowa 26
w porozumieniu z WOJEWODĄ SUWAŁSKIM

OGŁASZA KONKURS

NA STANOWISKO DYREKTORA

PAŃSTWOWEGO OŚRODKA MASZYNOWEGO
w SejnachKandydaci powinni spełniać następujące warunki:
♦ wykształcenie wyższe techniczne lub ekonomiczne,
♦ co najmniej 4 lata pracy na stanowisku kierowni-
czym lub 8 lat w branży tor,
♦ dobry stan zdrowia udokumentowany świadectwem
lekarskim,
♦ umiejętność kierowania zespołem ludzi,
♦ preferowany wiek 45 lat
Sprawy mieszkaniowe do uzgodnienia na miejscu.
Oferty zawierające:
♦ podanie z określeniem motywów ubiegania się o
stanowisko dyrektora,
♦ kwestionariusz osobowy z przebiegiem pracy zawo-
dowej,
♦ odpis dyplomu ukończenia wyższej uczelni,
♦ zaświadczenie napisany zyciorys,
♦ zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia,
♦ opinię z ostatnich 5 lat pracy
należy składać w przedsiębiorstwie w terminie 2 tygod-
ni od chwili ukazania się ogłoszenia z dopiskiem na
kopercie „Konkurs”.O terminie rozpoczęcia Konkursu kandydaci zostaną
poinformowani indywidualnie.

k 725-1

praca

POTRZEBNA pomoc do 2-letniej

dziewczynki. Warunki bardzo do-
bre. Tel. 418-297 (po 16).

ZATRUDNIĘ mężczyźni do pracy

na stacjach na pół etatu. Możliwość
zamieszkania. Białystok, Chełmońskiego 23, Danilczuk.ZASTAWIE 1100 — sprzedam. Gi-
życko, ul. Wodociągowa 7/1.ZASTAWIE 1100 Mediteran (rok
prod. 1982) sprzedam. Suwałki U-
trata 6 m. 31 tel. 87-34.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.„VOLKSWAGENA” 1500 S w ca-
łości lub na części. przyczepę wy-
wrotkę sztywną 4,5 t — sprzedam.
Tel. Osobne 73-77.

SPORT

Lekkoatleci NRD i ZSRR dominowali w Madrycie

Drugie miejsce Ewy Kasprzyk
Srebrna tyczka M. Kolasy

W szedziu finałów jakie rozegrano w pierwszym dniu XVII halowych mistrzostw Europy w lekkoatletyce w Madrycie Polacy nie zdobyli żadnego medalu. Pierwszy sukces zanotowali dopiero wczoraj w biegu na 200 m pań. Ewa Kasprzyk wywalczyła srebrny medal uzyskując czas 22,96. Zwyciężyła Marita Koch (NRD) 22,58.

Wracając do pierwszego dnia, to w pchnięciu kulą Edward Sarul zajął piąte miejsce — 19,73. Zwyciężył Szwajcar Werner Günthöer 21,51. Na wysokim i wyrównanym poziomie stał konkurs skoku w dal kobiet, w którym Polka Agata Kaczmarek wynikiem 6,50 uplasowała się na 11 pozycji. Złoty medal przypadł zawodniczce NRD Helke Decker — 7,18. W konkursie rzutu młotem zwyciężyła zawodniczka z ZSRR L. T. Schenkele (NRD) 45,87, 200 m — 1. L. Christie (Wielka Brytania) 2:19, 200 m — 1. H. González (Hiszpania) 2:43,58; skok o tyczce

halowego rekordu Europy. Mirosław Hydel uzyskał 7,82 i starczyło to Polakowi do zajęcia 9 miejsca. Także nasi skoczkowie wzięli uplasowali się na dalszych pozycjach. Złota — ex aequo z ubiegłorocznym złotym medalistą Szwedem Patrikiem Sjöbergiem — zajęli Krzysztof Krawczyk, a dziewcząt Dariusz Zielke — obaj po 2,24. Złoty medal wywalczył Dietmar Moegenburg (RFN) — 2,34.

Drugi srebrny medal dla polskiej lekkoatletyki wywalczył w skoku o tyczce Marian Kolasa. Użył on 3,70 m. Zwyciężył z takim samym rezultatem Złagor A. Tarew. Drugi z naszych reprezentantów Mirosław Chmura osiągnął wysokość 3,69 m i zajął czwarte miejsce.

Zwycięzcami niedzielnych konkurencji i miejsca Polaków: kobiety — 400 m — 1. S. Busch (NRD) 1:40, 200 m — 1. M. Koch (NRD) 2:25, 800 m — 1. E. Kasprzyk 2:29, 400 m — 1. C. Losch (RFN) 1:40, 1000 m — 1. S. Kito (ZSRR) 4:43, skok wzwyż — 1. B. Blum (NRD) 1,97, 400 m — 1. M. Brudzik (ZSRR) 1:54 (halowy rekord świata); 400 m — 1. T. Schenkele (NRD) 45,87, 200 m — 1. L. Christie (Wielka Brytania) 2:19, 200 m — 1. H. González (Hiszpania) 2:43,58; skok o tyczce

W. Adamski
ponownie prezesem
ZW TKKF

Wczoraj odbył się w Białymstoku IX wojewódzki zjazd Delegatów Towarzystwa Kulturalno Sportowego Fizycznej podległego oświaty i wychowania. Prezesem ponownie wybrany został Walenty Adamski.

Podczas zjazdu uhonorowano najbardziej wyróżniających się działaczy TKKF. Medalami 40-lecia PRL udekorowano: Annę Borecką, Janinę Koleszkę, Witolda Lwano-wicza, Bogumiła Hermana, Mariana Białka, Antoniego Krasickiego, Jerzego Pedrasa, Romualda Łukowskiego, Mikolaja Kurianowicza i Władysława Niedzwieckiego.

Srebrnymi odznakami „Zasłużony Białostoczanin” uhonorowano: Władysława Solomacha, Janę Muczkowską, Sławomira Wnukow i Józefa Błaszczaka.

Medal za zasługi dla ZSPM otrzymał Janusz Perkowski (let).

AZS — Budowlani 38:25

Łatwe
zwycięstwo

Bez większego trudu pokonali wczoraj w wielkiej hali szczytności AZS Białystok w meczu o wejście do II ligi Budowlani Olstyn 38:25 (18:12).

Początek był wyrównany, ale już w 11 min. prowadzenie 6:2 objeli gospodarze. Przez cały czas kontrolowali grę i tylko dwukrotnie pozwolili sobie na przeciwników do pięciu bramek.

W 45 minucie akademicy rozpoczęli festiwal strzelecki zdobywając po raz siedem bramek. W 53 minucie prowadził już 33:20. Klęskę ponieśli białostocczanie popłynęli się efektywnie do przodu. A Klekci obronili kolejne dwa rzuty karne.

Trener AZS, Paweł Grye, po zwycięstwie powiedział: „Dziękuję Bogdanowi Okulowi, Wojciechu Mańkowskiej, Sławomirze Nalewajce, którzy w tym meczu byli dla nas wielką pomocą”.

Najwięcej bramek dla AZS zdobyli: Rokicki i Zieliński po — 7, Sorko — 5, Pledorow — 4, oraz Okula, Nalewajka i Korol — po 3 (let).

W Zakończeniu w Zakopanem zakończyła się XIII Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży w łyżwiarstwie. W łyżwiarstwie szybkości Polacy zajęli 10. miejsce. W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce. W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce.

W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce. W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce. W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce.

W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce. W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce. W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce.

W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce. W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce. W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce.

W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce. W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce. W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce.

W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce. W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce. W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce.

W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce. W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce. W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce.

W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce. W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce. W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce.

W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce. W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce. W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce.

W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce. W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce. W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce.

W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce. W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce. W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce.

W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce. W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce. W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce.

W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce. W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce. W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce.

W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce. W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce. W łyżwiarstwie łyżwiarskim Polacy zajęli 10. miejsce.

Włóknarz Białystok — Glinik Gorlice 62:63

Zegnaj
bezpieczna strefa!

Z takim przekonaniem kibice opuszczali w sobotę halę Jagiellonii. Koszykarki białostockiego Włóknarza będą zdecydowanie faworytem w meczu I ligi z Glinikiem Gorlice uległy dotychczasowym outsiderowi tabeli 62:63 (26:35).

Punktowali dla włóknarza zdobyli: K. Małkowski i M. Małkowski — po 14, Staniewicz — 12, Kiełk — 9, Szeżuka — 7, Dolińska — 6 i A. Małowska — 2. Najcieńniej w zespole Glinika rzucali: Szeżuka i Próżniak — po 13 oraz Świercz — 12.

Tak słabego spotkania i tak nie grał Włóknarz jak w sobotę, do tej pory jeszcze nie wzięli udziału w meczu. W sobotę Włóknarz przegrał z Glinikiem 62:63. W meczu z Glinikiem Włóknarz przegrał 62:63.

Białostocznicy grali wówczas bardzo chaotycznie. Znakomicie wykorzystywali to Polacy i Szeżuka. Amerykanin, choć jeszcze słabo wyszkolony technicznie, nie był pewny w rzutach, mając dobre warunki fizyczne, szybko i dokładnie sprawność zbierała z tablic niemal wszystkie piłki. Przeciwnicy nie potrafili wykonać rzutu. W meczu z Glinikiem Włóknarz przegrał 62:63.

Tuż po przerwie przewaga białostocka z Glinikiem wzrosła do 10 pkt. W 15 min. między 20 a 22 min. białostocznicy pokazali, że potrafili grać w basket. Copraw-

da Nowak trafiła za 3 pkt., ale w identyczny sposób odpowiedział Kiełk. Dwukrotnie K. Małowski. Glinik prowadził już tylko 45:43. Wydawało się więc, że Włóknarz przejmie inicjatywę i sięgnie po zwycięstwo. Ale z tych rzeczy. Znowu powróciły do chaosu i nieprzemysłowych zagrań. W rezultacie zespół gości powiększył przewagę.

Ostatnie minuty meczu, tak jak w poprzednich, znowu były dramatyczne. W 37 min. 24 sek. wynik brzmiał 59:63 i przez dwie minuty gracz z zespołu nie zdołał zdobyć punktu. Na 11 sek. przed końcem spotkania Szeżuka trafiła za 3 pkt. Gliniczanki prowadziły więc 63:62. Jednak miały piłkę, której nie pozwoliły już sobie zabrać.

Glinik wygrał minimalnie, ale w pełni zasłużył. Tym zwycięstwem zespół z Gorlic wiele nie zyskał. Więcej stracił białostocki. To porażka praktycznie pozbawiła je szans na zajęcie miejsca wśród ośmiu najlepszych zespołów ekstraklasy. Teoretycznie mogą jeszcze awansować do tej bezpiecznej strefy tabeli. Ale trudno przypuszczać, aby to osiągnęli. Wszak następną rywalizację z Glinikiem nie będzie dla nich łatwiejszą niż sobotnią przedwczorajszą.

Podsumowanie wyników: Czarni Szczecin — ŁKS Łódź 70:77, Stal Brzeg — AZS Poznań 78:89, Śląsk Wrocław — Spójnia Głogów 81:63, Lech Poznań — Wisła Kraków 78:85, Włóknarz Pabianice — Polonia Warszawa — 82:42.

1. EKS	35	1599:1222
2. Śląsk	33	1438:116
3. Wisła	31	1427:1241
4. AZS	30	1435:1342
5. Spójnia	30	1349:1327
6. Włóknarz P.		
7. Lech	28	1303:1215
8. Czarni	27	1279:1236
9. Włóknarz B.	25	1236:1327
10. Polonia	23	1233:1381
11. Glinik	20	1159:1297
12. Stal	19	1159:1451

(dk)

Siergiej Bubka
odżył rekord świata

Siergiej Bubka (ZSRR) odżył rekord świata w skoku o tyczce. Podczas halowego mitingu w Los Angeles, rozegranego w olimpijskim stadionie o koszykówkę, Bubka uzyskał w drugiej próbie wysokość 3,94. Pokonał ją bezbłędnie. Poprzedzając nawet nie drgnął.

Bubka stworzył szereg rekordów z dotychczasowym rekordzistą w hali — Billym Onsem (USA), który uzyskał 3,75. Tak więc w tym sezonie już siedem razy poprawiał halowy rekord świata. Bubka trzyma trzy i Olsson cztery razy.

Trzy medale kolarzy z Elku

J. Wiejak — srebrny
W. Malyszko — złoty
C. Zamana — brązowy

KORRESPONDENCJA WŁASNA

Najlepsi kolarze specjalizujący się w wyścigach przełajowych spotkali się w Kiełcach na mistrzostwach Polski we wszystkich grupach wiekowych. Na starcie stanęło 120 juniorów wyłonionych we wcześniejszych eliminacjach strzeżowych oraz 32 seniorów.

Rywalizacja była rozgrywana na świeżym przygotowanym, najtrudniejszym w kraju trasie, w warunkach zimowych. Mistrzostwa zostały znakomicie zorganizowane i zgromadziły tłumy widzów wzdłuż całej trasy, której jedno okrążenie miało 2,2 km.

Widowisko było, że w rywalizacji o medale duże szanse będą mieć również reprezentanci PRIM-u Elka. Tak też było. W rywalizacji seniorów (walczących przez 50 minut plus jedno okrążenie) ciesząc się największym zainteresowaniem od startu brylowali trzej zawodnicy — Grzegorz Jaroszewski z Żyrardowa, Jan Wiejak z PRIM-u i Krzysztof Chrabaszcz z Kieleckiej Korony, a więc reprezentanci kraju na ostatnie mistrzostwa świata. Każdy z nich prowadził, każdy też miał spore kłopoty na trasie, ale ostatecznie Grzegorz Jaroszewski nie dał szans rywalom zdobywając zwycięstwo.

W wyścigu przełajowym, który rozpoczął się o 10:00, Jan Wiejak z PRIM-u i Krzysztof Chrabaszcz z Kieleckiej Korony, a więc reprezentanci kraju na ostatnie mistrzostwa świata. Każdy z nich prowadził, każdy też miał spore kłopoty na trasie, ale ostatecznie Grzegorz Jaroszewski nie dał szans rywalom zdobywając zwycięstwo.

W wyścigu przełajowym, który rozpoczął się o 10:00, Jan Wiejak z PRIM-u i Krzysztof Chrabaszcz z Kieleckiej Korony, a więc reprezentanci kraju na ostatnie mistrzostwa świata. Każdy z nich prowadził, każdy też miał spore kłopoty na trasie, ale ostatecznie Grzegorz Jaroszewski nie dał szans rywalom zdobywając zwycięstwo.

W wyścigu przełajowym, który rozpoczął się o 10:00, Jan Wiejak z PRIM-u i Krzysztof Chrabaszcz z Kieleckiej Korony, a więc reprezentanci kraju na ostatnie mistrzostwa świata. Każdy z nich prowadził, każdy też miał spore kłopoty na trasie, ale ostatecznie Grzegorz Jaroszewski nie dał szans rywalom zdobywając zwycięstwo.

W wyścigu przełajowym, który rozpoczął się o 10:00, Jan Wiejak z PRIM-u i Krzysztof Chrabaszcz z Kieleckiej Korony, a więc reprezentanci kraju na ostatnie mistrzostwa świata. Każdy z nich prowadził, każdy też miał spore kłopoty na trasie, ale ostatecznie Grzegorz Jaroszewski nie dał szans rywalom zdobywając zwycięstwo.

W wyścigu przełajowym, który rozpoczął się o 10:00, Jan Wiejak z PRIM-u i Krzysztof Chrabaszcz z Kieleckiej Korony, a więc reprezentanci kraju na ostatnie mistrzostwa świata. Każdy z nich prowadził, każdy też miał spore kłopoty na trasie, ale ostatecznie Grzegorz Jaroszewski nie dał szans rywalom zdobywając zwycięstwo.

W wyścigu przełajowym, który rozpoczął się o 10:00, Jan Wiejak z PRIM-u i Krzysztof Chrabaszcz z Kieleckiej Korony, a więc reprezentanci kraju na ostatnie mistrzostwa świata. Każdy z nich prowadził, każdy też miał spore kłopoty na trasie, ale ostatecznie Grzegorz Jaroszewski nie dał szans rywalom zdobywając zwycięstwo.

W wyścigu przełajowym, który rozpoczął się o 10:00, Jan Wiejak z PRIM-u i Krzysztof Chrabaszcz z Kieleckiej Korony, a więc reprezentanci kraju na ostatnie mistrzostwa świata. Każdy z nich prowadził, każdy też miał spore kłopoty na trasie, ale ostatecznie Grzegorz Jaroszewski nie dał szans rywalom zdobywając zwycięstwo.

Siatkarki AZS
bliżej
ligi

Przed rozpoczęciem pierwszego turnieju barażowego o wejście do II ligi w siatkówce kobiet trener białostockiego AZS Stanisław Pleśniak postawił swym podopiecznym za zadanie zwycięstwo. Nam zaś powiedzieli: „Ten turniej wygraliśmy, a my nie tracimy w nim żadnego seta, myśle, że i w dalszej walce o II ligę będzie dobrze”. W niedzielę, 23 lutego, w hali „S. Pleśniak” mogli się więc cieszyć siatkarki AZS nie tylko wygrane białostocki turniej, ale też nie przegrane w nim żadnej partii.

O wynikach barażowych i czwartkowych meczów informowaliśmy już naszych czytelników. Piątek po 3:30 wygrali Jędrzej Białystok z MKS Białystok 3:0. W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0. W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0. W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0.

W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0. W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0. W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0.

W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0. W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0. W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0.

W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0. W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0. W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0.

W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0. W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0. W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0.

W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0. W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0. W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0.

W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0. W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0. W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0.

W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0. W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0. W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0.

W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0. W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0. W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0.

XII OSM, mające doskonałe warunki fizyczne, siatkarki MKS MOS 1, 2 i 3. W niedzielę, 23 lutego, w hali „S. Pleśniak” mogli się więc cieszyć siatkarki AZS nie tylko wygrane białostocki turniej, ale też nie przegrane w nim żadnej partii.

O wynikach barażowych i czwartkowych meczów informowaliśmy już naszych czytelników. Piątek po 3:30 wygrali Jędrzej Białystok z MKS Białystok 3:0. W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0. W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0.

W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0. W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0. W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0.

W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0. W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0. W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0.

W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0. W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0. W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0.

W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0. W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0. W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0.

W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0. W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0. W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0.

W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0. W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0. W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0.

W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0. W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0. W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0.

W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0. W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0. W sobotę białostocznicy pokonali AZS WSP Olstyn 3:0.

Naród na łyżwach — tak o sobie mówią Holendrzy
200 Holendrów i 30 Polaków
w łyżwiarskim maratonie

Triumf giżycczan w biegu na 40 km
J. Lemanevicz szósty w triathlonie

KORRESPONDENCJA WŁASNA

Maraton łyżwiarski jest — w doświadczeniach znacząco konkurencyjny królowi. Wygoda bowiem od zawodników wykazania się obryzgiem wytrzymałości, szybkością, hartem, a widom dostarcza dużo emocji. Żywiarstwo zdobyło tak wielką popularność w Holandii, że nawet królewska rodzina jeździ na łyżwach. Maraton łyżwiarski ma poza tym piękną tradycję. Pierwszy raz w historii został uroczystość w roku 1898 i był uroczystością w wysiłku młodzieży, która walczyła o chleb kanalami na łyżwach. Wówczas kilometry łączących jedenastą miast, by doręczyć o czasie korespondencję. Od tego okresu maratony stały się tradycją i wielkim świętem. Nawet parlament w dniu wielkich wyścigów na lodzie zamykał swoje obrady.

W sobotę na jeziorach Mikołajskim i Beldan rozegrany został po raz drugi maraton łyżwiarski na dystansach 60 i 40 km. Jedną potnia wygrała 40 km. Tegoroczny maraton miał się odbyć na dystansach 200 km (wycieczka główna) 100 i 50 km. Niestety

W drugim maratonie udział wzięło około 200 Holendrów i 30 Polaków. Wystartowali o godz. siódmej rano. Najwięcej uczestników wybrało się na trasę 80 km. Wielu jednak nie dotarło do mety. Między innymi mistrz świata w łyżwiarstwie szybkości z roku 1980 Holender, Piet Kleine.

Zwyciężył Hylke Boerstra przed Janem Roelofsem Kruijffem, będącym za sobą siedem zwycięstw w maratonach. Trzeci był Abe Thalen. Niespodziewanie pozycji uplasował się w dobrej formie Eliusz Sienkiewicz z Łap. Zwycięzca uzyskał czas 4:49:15. Uczestnicy biegu na dwa okrążenia zgłoszeni byli przedtem do walki na dystansie 200 km. Druga klasyfikacja była dla tych, którzy także pokonali 80 km, ale

byli zgłoszeni na 100 km. Tu triumfował Polak — Bogdan Krzyżowski z Lubina — 5:01:15 (był on członkiem kadry narodowej w łyżwiarstwie szybkości), przed Theo Kustermem i Andriejem Pikiunem z Giżycką. Na piątą pozycję uplasował się Piotr Grodzki także z Giżycką.

Wysył na jedno okrążenie zakończył się dużym sukcesem szybkości. Pierwsze miejsce zajął Zbigniew Barton — 2:41:15 przed Krzysztofem Nowosielskim. Na piątym miejscu zameldował się na mecie Jan Tumialis, na szóstej Andrzej Kowalski i ósmej Aleksander Witk. Wszyscy z Giżycką.

Zbigniew Barton jest pracownikiem Zakładów „Polam” w Wilkach. Przed kilkunastu laty będąc uczniem Szkoły Podstawowej nr 2 w Giżycku z powodzeniem startował w wielu zawodach. Wówczas Szkoła Podstawowa nr 2 należała do najlepszych w kraju, jeżeli chodzi o łyżwiarstwo szybkości. Nauczycielem był i trenerem panczenistów był Bogdan Tubilewicz.

Po raz drugi rozegrany został World Winter Triathlon (światowy triathlon zimowy), który odbył się na tych samych jeziorach. Składał się z biegu narciarskiego na 15 km, jazdy na rowerze 20 km i jednego okrążenia (40 km) na łyżwach. Wystartowało 4 Holendrów i 12 Polaków, a wśród nich Jan Lemanevicz z Giżycką. Po biegu narciarskim i jeździe na rowerze plasował się na czwartej pozycji. Triathlon ukończył na szóstem miejscu. Zwyciężył Holender Martin Zwergnow.

Sobotni maraton w Mikołajkach stanowił jeden z licznych dowodów powszechności łyżwiarstwa i przebiegał z pokolenia na pokolenie miłośców do panczenów — w Holandii, a może już i w Polsce.

LESZEK TARASIEWICZ
Fot. Zdzisław Lenkiewicz

I losowanie:

12-19-23-30-33-42

dod. 2

II losowanie:

1-16-23-31-40-41

TOTO-LOTEK

TOTO-LOTEK

TOTO-LOTEK

TOTO-LOTEK